Gry interpersonalne

Scenka do ćwiczeń:

Dyrekcja powierzyła Ci zadanie stworzenia zespołu ds wychowania i profilaktyki szkoły. Bardzo pożądaną osobą w zespole jest pani Kwiatkowska, nauczyciela bystra, inteligentna, pracowita, niestety bardzo też zarozumiała. Obnosi się ze swoją wiedzą i doświadczeniem jakby była co najmniej wizytatorem, często jesteś świadkiem jak z wyższością traktuje młodych nauczycieli udowadniając im jak nic nie potrafią dobrze i solidnie zrobić. Nie mniej jednak potrzebujesz jej i proponujesz wejście do zespołu.

Pani Słoniewska proponuje Ci wejście do zespołu ds wychowania i profilaktyki, mówiąc szczerze spodziewałaś się tego. Wielokrotnie doświadczyłaś tego, że ilekroć są ważne i trudne sprawy do wykonania ludzie zwracają się do Ciebie o pomoc, czasem zgadzasz się na współpracę a czasem nie. Wiesz ile jest warta współpraca z Tobą, jak już się czegoś podejmiesz to pracujesz solidnie. Ale ciągle pamiętasz jak rok temu Słoniewska wygarnęła Ci przy ludziach, żebyś się tak nie obnosiła ze swoim doświadczeniem i praktyką w sytuacji, kiedy zupełnie niewinnie i delikatnie zwróciłaś komuś uwagę , że nie potrafi zrobić prostego planu pracy samorządu uczniowskiego. Nawet przez jakiś czas nie odzywałaś się do niej, ale to stare dzieje. Teraz relacja między wami są poprawne. A teraz szuka w Tobie sojusznika i partnera do pracy, masz okazję troszkę jej pograć na nerwach.

Scenka do ćwiczeń

Liderka WDN-u poprosiła Cie o przygotowanie szkolenia dla nauczycieli z zakresu asertywnego zachowania się nauczycieli względem uczniów i rodziców. Zabrałaś się z werwą do pracy, przygotowałaś prezentację, zestaw warsztatów i ćwiczeń, materiały do wykorzystania na lekcjach wychowawczych. Jesteś bardzo dumna ze swojej pracy. Szkolenie odbyło się, Twoim zdaniem poszło dobrze, nauczyciele pracowali z zaangażowaniem, czyli dobór treści odpowiadał im. Tuż po radzie liderka – pani Kwiatkowska podchodzi do Ciebie i mówi, „ no, nareszcie zrobiła pani coś w miarę dobrze, wreszcie wzięła się pani do pracy". Spodziewałaś się pochwały a teraz aż gotuje się w Tobie z nerwów, „jak ona tak mogła powiedzieć, jest wstrętną i zazdrosną babą" - myślisz.

Powierzyłaś pani Kaczmarek przygotowanie szkolenia rady pedagogicznej z zakresu asertywności. Zaproponowałaś, że jej pomożesz, gdyż zdajesz sobie sprawę, że ona nie ma takiego doświadczenia jak Ty, jest młodą nauczycielką i jeszcze niewiele wie. Tymczasem ona ani razu nie skonsultowała swoich zajęć z Tobą, sama zadecydowała o przebiegu szkolenia, pominęła Ciebie i rozmawiała o zajęciach z zastępcą dyrektora. Bardzo to Ciebie ubodło, nie godzisz się na takie traktowanie siebie i nieliczenie się z Twoim doświadczeniem. „Ja jej dam nauczkę przy najbliższej okazji" - myślisz sobie.

Scenka do ćwiczeń

W szkole macie nowego dyrektora, człowieka z zewnątrz, nie znacie go a on nie zna was. Wezwał Cie do gabinetu i mówi, że słyszał wiele dobrego o Tobie i twoich wielkich możliwościach. Prosi Cię o radę i pomoc. Jesteś dumna z wyróżnienia i chcesz pomóc. Dyrektor mówi, że dla niego problemem jest znalezienie sponsora na nagrody, które będzie chciał wręczyć dzieciom wyróżniającym się w różnych dziedzinach i ich rodzicom. Rozsiadasz się wygodnie i sypiesz pomysłami jak z rękawa. Do czasu, aż dyrektor przerywa po raz pierwszy mówiąc „tak, ale”...

Jesteś nowym dyrektorem potrzebujesz „pomocy” kogoś z grona do poszukania sponsora na nagrody dla dzieci wyróżniających się w różnych dziedzinach i ich rodzicom. Z doświadczenia wiesz, że ludzie mają często pomysły nierealne i nieżyciowe, ale zawsze dobrze posłuchać co mają do powiedzenia, może coś się z tego urodzi. Jakoś tak z przyzwyczajenia, z rutyny szukasz tzw. „dziury w całym” , nie dowierzasz pomysłom innych wiesz, że będzie najlepiej jak sam wybierzesz najlepsze wyjście, ale posłuchasz kogoś, żeby nie było, ze nie doceniasz nauczycieli. Na każdą propozycję nauczycielki mówisz „tak, ale...(podajesz jakiś argument przeciw, zbijający propozycję nauczycielki).